**Zawody deficytowe wymagają dodatkowej ochrony – te 5 szczególnie**

* **Liczba wolnych miejsc pracy w na koniec sierpnia wyniosła aż 116,6 tys. To ponad 20 proc. więcej niż rok wcześniej – wynika z danych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.**
* **Według ekspertów rynku pracy, starzejące się społeczeństwo i rosnąca gospodarka sprawia, że w Polsce brakuje zarówno wykwalifikowanych pracowników, jak i tych o niższych kwalifikacjach.**
* **Do zawodów deficytowych w Polsce należą m.in.: pielęgniarki i położne, kierowcy samochodów ciężarowych czy spawacze.**
* **Pracodawcy rozumieją potrzebę zapewnienia tym grupom szczególnej ochrony zdrowotnej poprzez dostęp do odpowiedniej profilaktyki.**

Pod koniec lipca 2021 r. osób aktywnych zawodowo było w Polsce ok. 17 mln. Eksperci biją jednak na alarm, ponieważ starzejące się społeczeństwo oraz rosnąca gospodarka sprawia, że nad Wisłą brakuje zarówno wykwalifikowanych pracowników, jak i tych o niższych kwalifikacjach.

– *Wielu pracodawców dotkliwie odczuwa wpływ braków kadrowych na funkcjonowanie przedsiębiorstw. Zwłaszcza w branżach, w których regularnie odnotowuje się deficyt specjalistów. Niedobór pracowników sprawia, że nawet kilkudniowa nieobecność jednego z nich może znacząco zaburzyć pracę całej firmy. Dlatego tak ważne jest objęcie zatrudnionych szczególną ochroną zdrowotną, np. poprzez zapewnianie dostępu do odpowiedniej profilaktyki* – mówi Xenia Kruszewska, Dyrektor Działu Ubezpieczeń Zdrowotnych w SALTUS Ubezpieczenia.

**Jakich specjalistów brakuje w Polsce?**

Według najnowszego Barometru Zawodów do profesji deficytowych w Polsce należą:

* pielęgniarki i położne,
* kierowcy samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych,
* operatorzy robót ziemnych,
* spawacze.

Na brak pracowników o tych kwalifikacjach wpływa wiele czynników. W przypadku kierowców i operatorów robót ziemnych, eksperci mówią o trudnych warunkach pracy oraz wysokich kosztach zdobycia zawodu, które mogą odstraszać potencjalnych chętnych. Bardzo dobrze wykwalifikowane polskie pielęgniarki i położne po prostu się starzeją, odchodzą na emerytury, a wzrost miejsc na uczelniach kształcących na tych kierunkach przyniesie efekty dopiero za kilka lat. Spawacze to grupa, którą w przeszłości rynkowi pracy dostarczało szkolnictwo zawodowe, a teraz ten rodzaj szkoły średniej cieszy się coraz mniejszą popularnością, więc liczba absolwentów gotowych podjąć pracę spada z roku na rok.

**Choroby zawodowe pogłębiają problemy rynku pracy**

Dodatkowym czynnikiem, który pracodawcy również powinni brać pod uwagę jest absencja chorobowa. Tylko od stycznia do maja 2021 r. Polacy na zwolnieniu lekarskim przebywali łącznie aż 116 305,5 tys. dni – wynika z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Duży problem stanowią schorzenia zawodowe, które często są problemami przewlekłymi znacząco wpływającymi na stan zdrowia, a ich leczenie może trwać latami. Co przekłada się na coraz częstszą nieobecność w pracy, a czasem wcześniejsze zakończenie kariery. Szybkie wykrycie symptomów i rozpoczęcie leczenia ma duży wpływ na dalszy przebieg choroby i jej skutki. Podjęcie działań w początkowym etapie ma zazwyczaj kluczowe znaczenie dla ratowania zdrowia. Zbyt późne rozpoznanie może z kolei mieć bardzo poważne i nieodwracalne konsekwencje.

Lista chorób zawodowych różni się w zależności od branży z uwagi na występowanie różnych czynników niebezpiecznych oraz specyfikę poszczególnych profesji. Przykładowo, wśród schorzeń, na które często cierpią kierowcy znajdziemy: choroby układu krążenia, schorzenia narządów ruchu i układu kostnego, schorzenia narządu słuchu oraz choroby narządu wzroku. Natomiast pielęgniarki i położne częściej chorują na choroby zakaźne i pasożytnicze, gruźlicę i choroby skóry.

**Jak zminimalizować szkody**

Działania pozwalające zapobiec chorobom zawodowym i wszystkim negatywnym skutkom ich wystąpienia można podzielić na dwie kategorie. Pierwszą z nich jest profilaktyka pierwotna, czyli dbałość o środowisko pracy, BHP oraz inne działania, które wpływają na bezpieczeństwo pracowników. Drugą jest tzw. profilaktyka wtórna – lekarska. Regularne monitorowanie stanu zdrowia w celu zapobieżenia wystąpienia choroby lub wykrycia jej jak najwcześniej.

Pracodawcy powinni zatem zapewnić zatrudnionym dostęp do opieki medycznej pozwalającej na regularne sprawdzanie stanu zdrowia. Jednym z rozwiązań jest współpraca z prywatnymi centrami medycznymi za pośrednictwem np. grupowego ubezpieczenia zdrowotnego.

– *Liczba osób objętych grupowymi ubezpieczeniami rośnie z roku na rok nawet o kilkanaście procent. To jasno wskazuje, że zwiększa się świadomość pracodawców na temat dbałości o zdrowie pracowników. Objęcie zatrudnionych ubezpieczeniem pozwala na znaczne skrócenie czasu oczekiwania na świadczenia* *specjalistyczne, których szybka realizacja jest szczególnie istotna w przypadku schorzeń zawodowych. Ponadto, zakres polisy można ściśle dostosować do* potrzeb danej branży. To dodatkowo zwiększa komfort zatrudnionych i minimalizuje ryzyko braku najpotrzebniejszej pomocy – dodaje Xenia Kruszewska z SALTUS Ubezpieczenia.

Źródło: SALTUS Ubezpieczenia